

## Moja druga strona – Pod Budą

Nie powiedziałem Ci o jednej sprawie  
Chociaż w zasadzie mówię wszystko  
Tańczyłem wczoraj na zabawie  
Z jedną panienką ciut za blisko

Nie powiedziałem Ci o kilku piwach  
Wypitych wczoraj na śniadanie  
Lecz gdy do boju trąbka wzywa  
Próżne gadanie, próżne gadanie

Wybacz ale taki jestem już  
Po jednej stronie ponoć dusza człowiek  
Z drugiej strony mam w kieszeni nóż  
I burzę w głowie

Z jednej strony serenady gram  
I oprowadzam Cię po siódmym niebie  
Bo tę drugą stronę przecież mam  
Tylko dla siebie

Nie powiedziałem Ci o jednej sprawie  
Chociaż w zasadzie mówię wszystko  
Tańczyłem wczoraj na zabawie  
Z jedną panienką ciut za blisko

Na trawie lśniła już poranna rosa  
I były słowa, które dobrze znasz  
Kiedy znalazłem w jej splątanych włosach  
Twoją kochaną twarz  
Wybacz ale taki jestem już  
Po jednej stronie ponoć dusza człowiek  
Z drugiej strony mam w kieszeni nóż  
I burzę w głowie

Z jednej strony serenady gram  
I oprowadzam Cię po siódmym niebie

Bo tę drugą stronę przecież mam  
Tylko dla siebie  
Wybacz ale taki jestem już  
Po jednej stronie ponoć dusza człowiek  
Z drugiej strony mam w kieszeni nóż  
I burzę w głowie

Z jednej strony serenady gram  
I oprowadzam Cię po siódmym niebie  
Bo tę drugą stronę przecież mam  
Tylko dla siebie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych